

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 5 zł. p.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

SUMNYJA ŬHODKI.

Bolš-mienš hetym časam jak-raz spaŋnia-jecca 10 hadoŋ ad pačatku wialikaj sušwienaj wajny. Wot-ža ű hety čas, u hetyja sumnyja űhodki, nie ad rečy budzie zatrymacca krychu nad hetym dzikim u żyćci ludzkaści żjawiščam i parabić adpawiednyja wysnawy.

Za jakich apošnich sto prad wajnoj hadoŋ narody Eűropy niazwyčajna raźwilisia.

Da hetaha času należyć elektryčnaść, telefon, mašyny i inš. Mašyna stwaryła wialikija fabryki i pamahła kapitału hurtawacca u wadnych rukach u wialikim liku.

Ad kapitałaŋ stalisia pawoli zaležnymi cełyja masy rabočych — proletarych. Rašli fabryki i kapitały, żwialičwałasja takža i ludzkaja halita.

Nawuka takža űščiaź uzrastala i što-raz to abwiaščala świetu nowyja zdabyčy.

Hetymi zdabyčami, reć jasnaja, pradusim karystalisia kapitalistyja, što-raz to bolš wykarystwajučy biednych i ciomnych rabočych. A pawoli, pawoli biazdušny kapitał staűsia mahutnym waładarom Eűropy. Dajšto da taho, što żyćciom, ahułam biaručy, pačaŋ kirawać badaj wyklučna bahać, a biedny, jak likam pierawyšaŋ bahaća ű duža, duža mnoha raz, staűsia słuhoj jaho.

Ab sprawiadliwaści, ab roűnaści, ab bractwie bahačy-waładary susim zabylisia.

Prahawitaść nażywy i panawaŋnia kapitalistych roűnych narodaŋ Eűropy űščiaź raśta;

Bahaćcia rodnaha kraju i sił rabočych hetaha kraju kapitalistym było űsio zamała.

Pašyrycca-ź stałasja mahčymym tolki koštam čužych krajoŋ, susiednich dziaűżawaŋ. A dla hetaha patrebna wajna. Dyk i zaharełasja wajna, padpalenaja čužymi dla kapitalistych, bo rukami rabotnikaŋ i sialan.

Wajna heta była najstrašniejšaja ad usich wojnaŋ, jakija znaje historyja. A heta dziela taho, što nawukowyja zdabytki, wialiki zapas kultury apošniaha staleccia staűsia słuhoju wajny. Narody narodaŋ rezali „kulturna“, dyk zatym tak doűha i niamiłaserna.

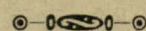
Ad samaj wajny i ad hoładu zhinuła 35 milionaŋ duš. Kaštawała űsia wajna aź 380 milionaŋ dalaraŋ. A chto-ź paliča űsie straty maralnyja, jak niabywałaja raspusta, ździčeŋnie ludziej, hora i h. d.? Usiamu hetamu niam i liku!

Dyk jakiz akančalny wywad u sumnyja űhodki dla Biełaruskaha narodu?

A woś hety:

Biełaruski narod pawinien imknucca da taho, kab stacca samomu haspadarom swajho losu, kab praca mazaloŋ jaho nia jšta ű kiaseni darmajedaŋ, roűnaha rodu kapitalistych, kab adradžeŋnie jaho jšto ű wa űsiej šyryni **roűna što da patreb materjalnych i što da duchowych**, idučy takim čynam i dapamahajučy da roűnawahi narodaŋ, da panawaŋnia na świecie pracy, da bractwa i sprawiadliwaści.

Ihnat Paparać.



Zakładajmo biełaruskija bibliateki i čytalni.

Nam usim ciapier stała dawoli jasna, jak ździekuicca dużejśy nad słabiejśym. Uspomnim daŭniejśaje z žycia polskaha narodu pad manarchičnym uci-skam rasiejskich „caroŭ“. Heny nacyjanalny ździek, ŭ pierśuju čarhu, wyrażaŭsia u niščeŭni polskaj narodnaści, kultury i mowy. Carskaja palicyja dniom i nočaj zorka śladziła za koźnym śaham polskaha narodnika i pry pierśym „političeskom priestupleŭni“ biazmiłaserna katawała jaho swaimi bizunami. Ale heny bizun papaŭ ureści na špinu samoha ruskaha cara Mikałaja II. Carskija pryčlebniki dumali, bjučy polski nacyjanalny duch, što zabiwajuć usiu Polšču i dumali źbić jaje z karty Eŭropy — ale nie: jany sami, swaimi ŭłasnymi rukami budawali trunu i kapali mahiłu ŭsiej rusyfikacyi ŭ Polščy i samamu ruskamu caru. Rany polskija złačylisia. Polšča ŭwaskreśla ad jarma rasiejskaha manarchizmu. Ale jak-ža jana ciapier sama adnosić da inšych narodaŭ u Polščy?

Wot-ža ciapier Polšč pajšla pa darozie rasiej-ska ha manarchizmu. Niščycca ŭsio biełaruskaje, dzie tolki jano sustrakajecca. Škoła biełaruskaja na Biełarusi nia istnuje, jaje zamianila polskaja, jak daŭniej rasiej-skaja; mowu biełaruskuju zahłušajęć mowa polskaja. Nastaŭ taki ciażki čas dla świadomaj patryatyčnaj biełaruskaj inteliencyi, što prosta niemahčyma.

Narod wymahajeć swajej školy — „samorządu“ pieraškadźajuć. Dyk jak ratawacca ad henaj biady? Adzin sa sposabaŭ — heta arhanizacyi bibliatek - čytalen pa bolšych wioskach. Nie dajuć dzieciom wučycca ŭ rod-naj mowie, dyk treba dać aświatu moładzi praz arhanizacyju bibliatek Instrukcyi i statut henych bibliatek pawinny być apracawany praz „Nawukowaje Tawary-stwa ŭ Wilni“, a staracca zatwierdzić heny statut pa-winny našy pasły i senatary.

Arhanizacyja henych bibliatek dakončyć rusyfika-cyju i polonizacyju našaha kraju. Dyk, bratcy biełaru-sy, nie čurajciesia henych bibliatek! Kali jany buduć adčyniany, usie toŭpami śpiašycie ŭ bibliateku bieła-ruskuju, sialanskuju, jak na toj majak, katory ratu-jeć tonučių marachodaŭ ad pahibieii.

Z. N.

AJCYNY BUDAŬNICŬM NAJOMNYM.

Nia wam, nia wam, afiarniki niawoli,
Ajčyny śloznaje fundament zakładać, —
Nia wam, pakłonniki biazpłodnaj holi,
Duśy narodnaje ślach-wolu dyktawać!

Zapaśniki čužoha haspadarstwa,
Što wy daścio hałodnaj ludzinie?
Nia wam — syny prybłudaŭ, dzieci łharstwa —
Dać praŭdu nam, što bačym my ŭ śnie.

Nia wam, trucieli duś prahnych Boha,
Nia wam, čmucieli narodnaj prastaty,
Nia wam, baźničnicki bahoŭ dzie mnoha,
A ducha niet — **palić ahoń światy.**

Nia wam, nia wam, raskolniki-biazwiercy,
Duśy narodnaje skarbnicu raskrywać!
Ahidniki! Wy — pryhaźstwa bluźniercy —
Chacieli-b wočy nam nawieki zawiazać...

I ruki won! I proć wy nam z darohi,
Z čużyncam chto narodu los dzialiŭ:
Narodny Dom nia wodle waśaj zmohi —
Sam Boh u im biarwieńnie załażyŭ.

Uschod-Zachod zasporyli nad nami,
Wučyć biarucca Dom toj budawać:
Zawuć nas wietliwa, leďz tolki nie bratami,
Swaim dabrom hatowy častawać...

Nia wam, nia wam — pachwalcy kapitału,
Słuhi sučasna — pawjeryć naš narod:
Chto tworyć Dzień dla Ščaścia ideału,
Z tym Biełarus adważna jdzie ŭčarod.

Nia siońnia — zaŭtra rodzicca duch nowy
Na wuhalloch staroha Znič-ahniu;
Duśu chto maje, budź tady hatowy
Spatkaci świet, pakłon addaci Dniu!

K. Swajak.

P R A M O W A

paśla Rahuli na zasiadaŭni Sojmu 15-ha lipnia 1924 h. u časie sprečak nad paŭna-moctwami Uradu.

Wysokaja Pałata! Urad p. Hrabskaha, utworany na ruinach asłaŭlenaje polskaje bolšaści, jaśće paŭho-da tamu nazad zažadaŭ ad Sojmu paŭnamoctwaŭ dzie-la prawiadzieńnia naprawy Skarbu. Užo tady Biełaru-ski Klub wyskazaŭsia proci hetych paŭnamoctwaŭ, jak z uwahi na asabowy skład habinetu p. Hrabska-ha, tak i z uwahi na toje, što habinet hety ŭžo na-pierad kazaŭ ab reakcyi i ŭcisku ŭ adnosinach da biełaruskaha nasialeńnia. Šaścimiesiačnaje ŭradawaŭ-nie p. Hrabskaha i jaho ŭradu pierakanała ŭsie na-cyjanalnyja mienšaści ŭ Polščy i asabliwa Biełaruski Klub, što hety ŭrad — nie kanserwatyŭny, jak skazaŭ niekali p. paśoł Maračeŭski, i nawet nie reakcyjny,

ale ŭ adnosinach da biełaruskaha nasialeńnia — heta ŭrad čornaje, šalejučaje reakcyi, urad katawaŭnia biełaruskaha nasialeńnia, urad Maluty Skuratawa i „ap-ryčnikaŭ“. U praciahu hetkaha karotkaha času ŭ żyć-ci narodaŭ — usiaho tolki za paŭhodu — dziaržaŭ-naja palicyja aryštawała tysiać biełarusau i čyniła nad imi niačuwanaja ŭ historyi ludzkaści dziejaŭni, ŭčynki lasnych razbojnikaŭ u dzikich krajoch, čyniła katawaŭnie, bićcio i ździeki nad biełaruskim narodem.

Wice-maršałak Osiecki: Takich wyra-żeńniaŭ nielha ŭżywać, praśu rachawacca z sławami!

Pas. Rahula: Kab zacirać usie ślady...

Pas. Chrucki: pierapyniaje.

Wice-maršałak Osiecki: Pasoł Chruc-ki nia maje hołasu.

Pas. Rahula: ...hetych złačynstwaŭ, skatawa-nych nia raz abwiaščali bandytami i addawali pad wajenna-palawy sud, jaki wynosie pryhawory, zhodny-ja z damahaŭniem prakurora. Tyja masawyja rastre-

DA NAS PIŠUĆ.

Biez panoŭ abyšliŝia. Krewa, Ašmianskaha p. Ciazka nam żywiecca. Praklataja ūsiaŝwietnaja wajna zburyła ūsiu budyninu i zabrała ūsiu żywinu. Skapali našu ziamielku, robiaczy adny rawy, jamy, dy cymantowyja sklapy. Wysiakli našyja lasy, kładučy ū ziamlu, to na blindary, to wyściłajučy darohi. Astalisia takimi, jakimi ūradzilisia; tolki ū horšych warunkach ad sirotaŭ, bo lićaŝi nad nami niamaŝaka. Musim płacić padatki za padatkami. Robim usio, što patreba, a z nami abchodziacca horš, jak sa skacinaj. Chto mieŭ hroŝaj — zraziŭ niejkuju chatku, a chto nia mieŭ — da hetaha času siadzić u budcy blaŝanaj. Wychozić, što toj charoŝy, toj dobry, chto majeć hroŝy, a biedny choć u damawinu żywy leŝ. Nia pomnić ab nas polskaja ūłada; jak-by śmiajecca nad nami, cieŝu-čysia, što nas mienš budzie, a kalanistym bolš mieŝca budzie. Ale zabyliŝia ab nas i tyja, što wyŝli z takich samych wiosak, zdabywajučy ci nawuku, a kali na astatniuju rozumu nie chwaciła, kawałak ziamli. Abkapalisia ad nas hlybokimi rawami, jak daŭniej kniazi ū zamkoch, a zamiest wady kruhom zamkaŭ u rawoch, rawami napoŭnienymi nienawiŝciaj. My heta ūsio widzim i prypaminajem, što ciapier dwaccaty wiek i takimi sposobami niedaloka moŝna adjechać.

Ad pryjezdu Biskupa my poznali, što pany pstupajuć horš chamaŭ i što jany ūŝo rozumu mała majuć. Pany byli prociŭ Biskupa.

Byŭ u nas naŝ Biskup prad św. Piotram i Paŭlam u subotu. Prymali jak umieli. Spakali našyja biednyja ludcy, choć u abarwanych ŝwitych, ale sercam ŝcyraj miłaŝci. Pramowu skazaŭ wojt. Jon wyskazaŭ usiu našu biednatu, зробlenuju suŝwietnaj wajnoj, jak nam ciazka żywiecca i na kancy paskarŝyŭsia, što jak ad biednych dyk i ksiandzy ūciakajuć, bo ūŝo ad prawodnaj niadzieli nia było Imŝy ū kreŭskim kaŝciele. Pramowa jaho nam wielmi spadabalaŝia, bo praŭdu i ad serca skazaŭ. Paŝla prahawaryŭ da nas naŝ Pastyr. Usie z uwahaj pryŝluchwalisia, kab zrozumieć i tym, katoryja nia byli — raskazać.

Ciapier sialanam našym iŝče jaŝniej stała, što pany nihdzie nie patrebnyja i što biaz ich usio lepŝ wychodzić.

Kreŭski.

Parazumnieli. w. Kłaŭsy, Jodzkaŭ hm. Dziŝnienskaha paw. U nas usie prawasłaŭnyja. Ja tolki i moj susied kataliki. My daŭniej dyk z prawasłaŭnymi duŝa kata dziorli za wieru. My ich nazywali ruskimi, a siabie palakami. A ciapier ahledzilisia, što heta nia tak rozumieć treba sprawu, i poznali, što my nie palaki i rasejcy, a my ūsie biełarusy i zatoje druŝna ciapier żywiom pamiŝ saboj. Naŝy prawasłaŭnyja, dyk duŝa spadabali baradzienickaha probaŝca; jaho chwalać, što dobry čaławiek, a ja im na heta čwiardŝu, što Baradzienickaja parachwija, jak da hetul, nia mieła takoha probaŝca, dyk i paŝla hetaha druhoŝa takoha bolš mieć nia budzie. Jon umieje dahadzić i Bohu i ludziam. A što na jaho pany čapuracca, dyk heta reć zrazumielaŝa. Pany siahoŭnia lubiać tolki samych siabie.

Antoŝka Kłaŭŝanski.

Ulez, jak sučka ū raŝčynu. Źodziŝki, Swiancianskaha paw. U nas 27 lipnia byŭ wialiki fest św. Hanny. Narodu sabrałaŝia ŝmat. Zjechałisia z usich akaličnych parachwijaŭ. Paŝla nabaŝenstwa na rynku pačaŭsia mitynh, na katorym pasoł ks. Stankiewiç rabiŭ sprawazdaču z sojmawaj pracy.

Hawaryŭ ab nowych „zakonach“, što ciapier dla našaha čaławieka budzie niejkaŝa palohka, što moŝna budzie hawaryć pa biełarusku ū hminie, u Starastwi, a nawat u Wilni u Delehata Źondy, moŝna budzie apraŭdywacca pa biełarusku ū sudoch, u palicyi, moŝna budzie zakładać biełaruskija ŝkoły, słowam polski Źond, dziakujučy pracy i damahaŭniam biełaruskich pasłaŭ, pajŝoŭ ūŝo na ūstupki. Treba być tolki druŝnymi, to moŝa Źond i jaŝče jakuju palohku daŝć dla našaha zamučanaha narodu. Bo tyja zakony jaŝče nadta mała dajuć, a biełarusy damahajuca bolŝaha, poŭnaha prawa dla swajej mowy i danahajuca ziamli, sprawiadliwieŝsaha raskładu padatkaŭ, dy kab samyja padatki byli mienŝymi i h. d. Dalej kazaŭ naŝ pasoł, što biełarusy ū Sojmie nadta ciapier mała, tolki 9 čaławiek, a adzin siadzić u turmie (pasoł Baran). Ale ūsioŝ-taki pasły nie bajučysia ničoŝa, haworać praŭdu prosta ū wočy ūsim ministram. Dalej kazaŭ, što z ziamloju było-b lepŝ, kab sialan nia zdradziŭ Witas, katory sa swajej partyjaj pierajŝoŭ da panoŭ.

Ludzi ŝluchali swajho paŝla z wialikaj uwahaj. Ciŝnulisia kala jaho, kab być bliŝej i lepŝ paćuć koŝnaje słowa, a taksama, kab wyskazać swaju biadu.

ly, jakija adbywajuca za časoŭ istnawaŭnia ūradu Hrabskaha, ŝwiedčać ab tym, jak dobra dzieicca biełaruskamu narodu ū Polŝcy. Toj, chto skatuje biazwinnaha biełarusa, toj palicyjant, dy nawat kamandant u polskim mundziŝy, jaki sam zajmajecca bandytyzmam, raŝaje ab doli i żyćci sotniaŭ tysiać duŝ biełaruskaje ludnaŝci. Praŝu Panoŭ, heta dziejecca ū Zachodniaj Bielarusi, a što heta praŭda, padajom rad faktaŭ. Woŝ-ŝa ū Wialejskim pawiecie pawodle wiedmaŝciej, padadziennych praz „Dziennik Wileŭski“, niadaŭna aryŝtawany 30 palicyjantaŭ z kamandantom adrezku hraničnaje palicyi na čale. I, praŝu Panoŭ, aryŝtawali ich za bandytyzm. Jany zajmaliŝia bandytyzmam. Ich sabrali ū Wialejku i tam kulamiotami razbroili. Bandytyzmam hetym zajmajecca sama palicyja, jakuju tak baronie p. ministar Hiubner. Pakul na interpelacyi Bielaruskaha Pasolskaha Klubu nia buduć dawacca adkazy pawodle praŭdy, a nie pawodle daniaseŭniaŭ kamandantaŭ palicyi, jakija časta sami

majuć niačystyja ruki, datul budzie istnawać bandytyzm u Polŝcy.

Dalej u sprawie abywatelstwa adnosiny wielmi blaŝhija. Sprawa abywatelstwa na biełaruskich ziemiach tak pastaŭlena. (Hołas: što heta maje supolnaha z paŭnamoctwami?) Ja pawinien skazać, što robić polski ūrad na Uschodnich Kresach, i ū suwiaz i hetym muŝu zajawić, ci my damo paŭnamoctwy, ci nie damo. Dyj heta nia panskaja sprawa, ab čym ja ma-hu hawaryć, tolki sprawa Marŝalka. Niaraz celyja wioski dastajuć „karty pobytu“, atrymliwać jakija trejŝe jechać da Starasty. Ab biełaruskaj inteliŝencyi niečaha j kazać, bo biełarus nia moŝa dostać ani paŝwiedčaŭnia ab abywatelstwie, ani nadaŭnia jaho.

Kali zahłaniem da aŝwity, dyk uhledzim, što i tam panuje tolki hwałt, tolki ŝtyk palicyjanta, tolki adna systema, jakaja hruntujecca na začyniaŭnia biełaruskich ŝkoł, stworanych u pieradpolskija časy, na masowym adkrywaŭnia — suprać woli nasiaŭleŭnia —

A pašla wieča dyk zdaryŭsia taki wypadak. Adzin panok padchodźić da paśla i kaža, kab pasoł pačaŭ usio nanawa hawaryć pa polsku. Pasoł jamu adkazwaje, što jon nia słuha panski i što pryjechaŭ da swaich wybaršczykaŭ biełarusau, zatym i haworyć tolki pa biełarusku. Toj panok chacieŭ jašče tam štoś hawaryć, ale z narodu kali kryknuć: „što heta, kudy ty lezieš, jak świnnia ŭ płot, tabie zachaciełasja pa polsku, dyk wypišy sabie polskaha paśla i niachaj jon tabie haworyć choć cely dzień“... Pajsoŭ toj panok, apuściŭszy wuśy, a naśyja śmiajucca: „wot ulez, jak sučka ŭ raščynu“.

Žodziny.

Spaŭniajcie-ż abawiazak, jaki wymahaje Baćkaŭščyna-Biełaruś! m. Smarhoń, Aśmianskaha p. Naśaje miastečka pierad wajnoj zusim mieła inšy wyhlad, jak ciapier. Niadaŭniaja suświetnaja wajna pakinuła hlybokija rany na tarhowym bahatym mieście. Što-ż ciapier my bačym u Smarhoniach? — Biednatu i ciarpieŭni, asabliwa dla našaha miastowaha žychara. Niama hrośy, niama takich krynic, hdzie-by možna było uziać ich, kab lahčej možna było sprawicca z adbudowaj, ci z jakim padobnym intaressam.

Inšaja sprawa ŭ żydoŭ. Jany lahčej paŭstajuć na nohi. Čamu heta tak? Adkaz taki — bo żyd majeć usiudy giešefty, majeć znosiny z inšymi żydami, jakija i padtrymliwajuć ich, aprača taho smarhonskija żydy pierad wajnoj byli wielmi bahatyja, choć nie skažu ŭsie, i mieli wialikija kapitały, jakija ciapier i wykarystywajuć. Adnak usim wajna dahadziła: i biednym i bahatym.

Kaliś wiadomyja Smarhoni byli šyroka swaimi abarankami i swajej akademijaj. Apośniaja zabytaja ŭžo, choć čas ad času prychoǳicca čuć: „wiedajeś, jak wučyli skokaŭ miadźwiazioŭ u Smarhoniach?“

Miła i pryjemna pajsci, asabliwa u tarhowy dzień ci ŭ świata ŭ Smarhoni, čuć żywiju biełaruskuju mowu, pabačycca sa swaimi rodnymi, pahutaryć ab sim ab tym, pačytać rodnuju hazetku. Nażał smarhonskaje žycharstwa nia ŭsio rozumiejeć sprawu biełaruskaju, nia wielmi šanuje swaju rodnuju mowu, honicca za modnaj polščynaj. Ech, ciamnata, ciamnata! Niama świedamaści! Zdawałasja-b, što Smarhoni inačaj buduć paśla wajny hladzieć na świet Boży. Pawinny ŭrešcie zaśanawać swajo rodnaje słowa! Kažu nie ab usich. Heta niaznačny procant — smarhonski-

ja wierchawody, jakija chwarejuć na panskaść, zlučanju z polskaściu. Čamu heta ksiandzy, jak probašć Černiak, ci Urbanowič, jakija radzilisia ci ŭ Smarhoniach, ci blizka, adkinuli svoj radzimy kareń, čamu nia mohuć być świetaćan i biełaruskaje sprawy, nie kažu palityčnaje. Ci-ż pieraškadžaje hetamu ksiandzoŭstwa! Ci-ż nia moža być ksiondz adnačasna duchoŭnikam i być siejbitam narodnaj świedamaści? Čamu heta tak? Zdajecca, što minuli časy Muraŭjowa. Možna paświacicca rodnaje sprawie. Čamu inačaj wiaǳie sprawu ks. Hodleŭski ŭ Žodzinskach. Dla jaho choć jość pieraškody z boku polskaha, ale-ż jon ćwiorda, enerhična zmahajecca za ideju. Pakińcie ksiandzočki siadzieć cicha, padkładać cehlinu u budyninu Bielaruskaje idei, bo-ż wy intelihentnaja siła narodu. Biarycie prykład z mnohich druhich, taksama wyšaŭšych z biełaruskaj huścy i jakim nia praškadžaje ani ksiandzoŭstwa, ani inšyja pryčyny. Dyk spaŭniajcie ŭrešcie abawiazak, jaki wymahaje Baćkaŭščyna - Bielarus, bo ŭžo para!

Zahladajeć, dziakawać Bohu i pad smarhonskija strechi našaja hazetka „Krynička“, jakaja swajej wadzicaj aświažaje čaławiečuju dušu. Dobra-b było zrabić u Smarhoniach punkt, hdzie-b jana mahła-by razychodzicca ŭ akaličnyja wioski i kab mahła prynosić nawiny, jak z Maci rodnaje, tak i z us'aho świetu, prynosić ŭrešcie praŭdu.

Jašče adno chaču skazać. Čamu heta naśyja paważanja pasły nia pryjeǳuć da swaich wybiralnikaŭ? Čamu nia choćuć skazać, što jany robiać u Sojmie, jak zmahajucca, jak baroniać naśyja intaresy? Kali-ż ŭrešcie pryjǳie čas?

Smarhoniec.

Nia zruśčyŭ nas maskal, nia społčyc i mazur. w. Ruščany, Bielarostkaha paw. Haworačy z adnym-druhim palakom, pryšłosia niaraz mnie čuć, što Bielarostki pawiet, dyk heta, jak jany kažuć „rdzenna polska“, dzie narod wyklučna polski, a zahetym i ŭsio, što hawora „pa-prostu“ maje ŭ chutkim časie pryniać i mowu polskuju i zwyčaj mazurskija. Skončyłaś, kažuć jany, panawaŭnie maskoŭskaje nad nami, treba ciapier zwiarnucca da polskaści i stacca sapraŭdnymi palakami.

A nam katalikom jany jašče niešta padkazywajuć. „Užo wy nie kacapy, a kataliki, dyk niama što i hawaryć boleĵ, treba być palakami. Treba ŭžo raz

polских шко́л з вучыцямі, hodnymi palitawaŭnia, bo blizu analfabetami (Hołas: Pan kažaś, jak maskal). Ci ja palak, ci biełarus, ci rasiejec, heta maja sprawa.

Što datyčycca pałažeŭnia prawasłaŭnaje carkwy ŭ Polšcy, dyk hetaja sprawa znachodzicca ŭ bołš, čym aplakany stan. Urad p. Hrabskaha raspačaŭ u hetaj halinie metady swaich papiarednikaŭ, jakija asnawany na prymusowym, cieraż palicyju, adbiraŭni prawasłaŭnych cerkwaŭ. Hetaje adbiraŭnie prawasłaŭnych swiatyŭ zajšło hetak daloka, što ŭrešcie sam urad zasarmiŭsia pierad cywilizawanym świetam swaich dasiuleśnich učynkaŭ i dzieła hetaha pakirawaŭ sprawu na inšuju darohu. Zamiast zabirać siłaj prawasłaŭnyja cerkwy, pačynaje kasawać samyja prawasłaŭnyja parachwii (prychody), wychodziačy z pałažeŭnia, što hetaja prawasłaŭnyja parachwii zakładalisia rasiejskim uradam z metaj abmaskoŭleŭnia nasialeŭnia. Woś-ža ŭ Nawahradzkim pawiecie majem 30 prawasłaŭnych

parachwijaŭ; z tych 16 parachwijaŭ pawinny być skasawany. Uračysta zajaŭlaju, što tolki 2 parachwii byli zakładzieny rasiejskim uradam, a rešta — 14 parachwijaŭ istnawali niekatoryja ad XIII staleccia, jak, da prykładu, parachwija ŭ Łaŭryšewie. Heta paprostu ździek nad prawasłaŭnaj ludnaściaj!

Što datyčycca sprawiadliwaści na Kresach, dyk henaje sprawiadliwaści susim nia bačym. Što datyčycca polskaje Temidy na biełaruskich ziemiach, dyk jaje možna acharaktaryzawać sławami: „pradajecca z licytacyi“.

Niekatoryja z Panoŭ čuli ab kaŭniary Muraŭjowa, ab stałypinskim krawacie, — a my biełarusy majem ciapier prosta šnur p. Hrabskaha.

Było-by dzikim prastupstwam proci biełaruskaha narodu, kali-b my dali p. Hrabskamu zrodu našu zacisnuć wuzieł na šyi biełaruskaha narodu — praz nadaŭnie ŭradu nadzwyczajnych paŭnamoctwaŭ, jakich žadaje p. Hrabski, — i dzieła hetaha budziem hałasawać proci hetaha ŭstawu.

U harodach tak-sama; tolki tam nie pasieiš ziarniaci, bo kury ūsio wydziaŭbuć. Dyk na miejsca ziarniaci stawiać **hałouku**: kapustu, harbuz, ahurki, pamidory i t. p., a paśla tak-sama pojdzie: **korań i struček**.

(Dalej budzie.)

Z Biełaruskaha żyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

U sprawie abmieny S. Barana. „Syn Bieł.“ piša, što pad naciskam mienskich biełarusaŭ radawy ūrad zaprapanawaŭ polskamu ūradu zwolnić Barana ū SSRR. u zamienu za polskich palityčnych wiaźniaŭ.

Maturalnyja egzamieny pa biełarusku. Wilenski Kuratar pawiedamiŭ Wilenskuju Biełaruskaju himnaziju ab tym, što **egzamieny na śpiełaść pierad uradawaj komisijaj** z usich pradmietaŭ, aprača polskaje mowy, historyi Polšcy i hieahrafii Polšcy, **našy maturysty mohuć zdawać pa biełarusku.** Adnak Kuratar staŭlaje wymahańnie, kab wučni wiedali z usich pradmietaŭ i polskuju terminalohiju.

Sprawa heta išče akančalna nia wyrašana. Adnak zdajecca, što ničoŭha z usiaho hetaha nia wyjdzie, bo Kuratar tolki toje i robić, što ūsio stawić niejkija dziŭnyja biełarusam wymahańni.

Zabaronieny padručnik. Ministar Aświety i Relihijaŭ, p. Mikłašeŭski, zabaraniŭ używać u školach, u miežach Polskaje Respubliki wučebnik A. Smoliča „**Hieohrafija Biełarusi**“.

Z pryčyny taho, što druhoha padručnika nia ma, a hety ūsiami papiarednikami p. Mikłašeŭskaha pryznawaŭsia dobrym, prychozicca prykaz p. Ministra ličyć raŭnaznačnym z zabaronaj wykładańnia hieohrafii Biełarusi naahul.

Nowaja kanfiskata. 6.VIII siol. hodu pa zahadu Kamisara Ūradu na m. Wilnu Nr. 23 „Syna Biełarusi“ skanfiskawany.

Pasiedzańnie Školnaj Rady ū Wilni adbyłosia 6.VIII. Rada abhawarwała pradusim sprawy biełaruskich škol, jak siarednich, tak i pačatkawych u biahučym školnym hodzie. Wybrana asobnaja školnaja komisija dziela apracawańnia planu i sposabaŭ atkrywańnia biełaruskich szkołaŭ. U skład Komisii ūwajšli: dyr. Bieł. himnazii R. Astroŭski, Kiraŭnik Biełaruskaj uradawaj pačatkawaj školy ū Wilni W. Mankiewič i Staršynia Školnaj Rady pasoł Ks. A. Stankiewič.

Dazwoł na Bieł. himnaziju ū Wilni Kuratoryjum dało, ab čym 7.VIII. i pawiedamiła dyrekcyju himnazii.

Nowyja wučyciali ū Wilenskaj Bieł. Himnazii. U sioletnim školnym hodzie zaprašany na wučycialoŭ u Wilenskuju Bieł. Himnaziju nowyja pedahohi: Dubicki, Danilewič i Kozaryn. Pieršyja dwa biełarusy, a treci palak, duža paważny znaŭca polskaj literatŭry.

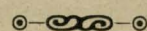
Z Biełaruskaj Sawieckaj Respubliki.

500-hodździe biełaruskaha duku. Na pasiedzańni historyčna-archeolohičnaje sekcyi Inbiełkultu pa zasłuchańni dakładu praf. Pičety ab światkawańni 500-quadździa wychadu ū świet pieršaje biełaruskaje knihi

(F. Skaryny) była pryniata pastanowa: pry dapamozie prezydyumu Inbiełkultu arhanizawać uračystaje światkawańnie 500-hodździa biełaruskaha duku, wydać try jubilejnych knižki roznaha źmiestu i abchwatu i adnu listoŭku na biełaruskaj i żydoŭskaj mowach. Pažadana, kab nastupnaja sesija CWK abwiaściła hety dzień nacyjanalnym światam.

Świata fizyčnaj kultury. U Miensku maje adbycca ahulna biełaruski źjezd biełaruskich arhanizacyjaŭ, što rupiacca ab fizyčnaj kultury, heta znača — ab sprytnaści i zdaroŭi cieła ludzkoha.

Nastaŭnickija kursy. U Mahilowie 1-ha lipnia ū pamiaškaŭni palitechnikumu adčynilisia kursy dla nastaŭnikaŭ. Meta adčynienych kursaŭ — palityčnaje i pedahahičnaje pryhatawańnie nastaŭnictwa, a tak-sama padhatoŭka ich k **abučeńniu dzieciej u školach u biełaruskaj mowie.**



S POLŠČY.

Niabywały napad na Stoŭpcy. U nočy z 3 na 4 žniŭnia adbyŭsia napad na pawiatowaje miesta Stoŭpcy. Napadajučych było čaławiek 100 z kulamioŭ, z bombami i h. t. Pazabirali hrošy ū rozných bankach, pawypuščali wiaźniaŭ i ŭciakli ū Sawieckuju Biełaruś. Stoŭpcy nie daloka ad hranicy.

Zabity na miejsy adzin uradowiec sa starastwa i 7 palicyjantaŭ.

Palicyjanty bandytami. „Słowo“ piša, što ū Świančanskim paw. wykryta banda palicyjantaŭ, jakija niadaŭna zamardawali dźwie asoby. Zabojsŭta i rabunku dakanali kamandant pastarunku, staršy przodoŭnik i 3 zwyčajnych palicyjantaŭ. Złačyncaŭ aryštawali i dastawili ū Wilniu.

A treba wiedać, što heta ūžo druhoje wykrytaje zdareńnie, što palicyjanty stalisia bandytami.

Pieršaje zdareńnie, heta — ū Wialejcy, dzie niadaŭna byŭ sud nad palicyjantami bandytami.

Pabilisia. 2 žniŭnia ū Waršawie adbywałasja wieča polskich sacyjalistych. Na hetym wiečy zažadałasja takža pahutaryć i kamunistam. Adnak ich sacyjalisty nie dapuskali da hołas, a paśla i bić pačali. Adzin kamunisty zabity na śmierć.

Zabastoŭka na Hornym Šlonsku. Zabastoŭka na Hornym Šlonsku pašyrajecca. Jašče kolki dzion tamu bastawała tolki 70 proc., ciapier pakinuli pracu nia tolki ūsie wuhlakopy i hutniki, ale i rabotniki rozných inšych fabryk — chimičnych, parachawych i inš. Ahułam bastuje kala 160.000 pracuŭnikoŭ. Prafesijanalnyja sajuzy zabawiazalisia pilnawać, kab nia było nijakich zabureńniaŭ i kab pracawali rabotniki ū ustanowach ahulnaj patreby: — wadakačkach, elektroŭniach i inš.

Lik biezrobotnych u Polšcy. Pawodle apošnich padličańniaŭ ahulny lik biezrobotnych u Polšcy siahae da 149.000 čaławiek.

Prysud u krakaŭskim pracesie. Praces u sprawie krywawych padziej u Krakawie pamiž rabotnikami i wojskam z palicyjaj, u časie ahulnaj zabastoŭki ū listopadzie minulaŭ hodu, skončyŭsia. Adkazy pry-

siaźnych na pytañni suda čytalisia paūtary hadziny. Abwinawačańnie padsudnych rabotnikaŭ u buncie, paustańni i inšych „palityčnych“ prastupleńniach, jakoha damahaŭsia prakuror, adkinuta prysiaźnymi. Pryznany winawatymi tolki 6 padsudnych, i — tolki ŭ zwyčajnych uhałoŭnych prastupleńniach — krażach i maśenstwach, — jany i zasudžany na aryšt — ad 15 dzion da paūtara hodu.

Prakuror padaje kasacyjnuju skarhu...

Kaho adbudawali. Sprawazdača Hałoŭnaj Uprawy Adbudowy da 1 studnia 1923 h. woś što pakazwaŭ ab adbudowie:

WAJAWODZTWY:	Było znišča- na budyn- kaŭ	Da 1 studnia 1923 hodu adbudawana	Jaki % adbuda- wany
Waršaŭskaje	90.527	61.644	65
Łódźkaje	10.850	9.903	91
Kieleckaje	85.854	62.233	74
Biełastockaje	192.962	93.264	48
Lublińskaje	177.477	97.897	50
Paleskaje	173.858	38.894	22
Nawahradzkaje	127.037	60.559	46
Wilenskaja ziamla . .	64.908	28.501	44
Wałyń	202.196	111.278	54
Lwoŭskaje	150.255	108.142	72
Krakaŭskaje	35.288	28.317	83
Stanisłaŭskaje	128.782	65.329	50
Tarnapolskaje	231.574	114.697	45
	1.671.568	881.660	52,7%

Z hetaj tablicy bačym, što polski ŭrad pradusim adbudoŭwaje polskija ziemli, a ab biełaruskich i ukraińskich nadta mała rupicca.

Biełaruskija lasy pradadzieny Anhlui. Akazywajecca, što nia tolki pušča Bieławiežskaja, ale i Bakštanskaja, a aprača taho jšče i ŭsie lasy Stominskaha pawietu i ŭsiej Horadzienščyny addadzieny na kancesiju anhlujcam... Anhlujcy buduć sieć našyja lasy ŭ praciahu 10 hadoŭ i jašče 2 hady majuć prawa wyrablać lasnyja matarjały. Na hetki termin зроблены кантракт з польскім ўрадам. Але ў кантракце сказана, што hetaja kancesija moža być pradoŭžana i nadalej. U abwiaščeńni anhliskaj hazety prywiedzieny pahlad wiadomaha anhliskaha specyjalista, jaki padličyŭ, što tolki za pieršy hod eksplaatacyi kancesii anhliskaja kampanija zarobić na našych lasoch kala paūtara miliona załatych rubloŭ.

Biełarusu niama ziamli. U Wialejskim pawiecie, Chacienčyckaj hm. jość falw. Katoŭščyna. U hetym falwarku jość nadzieł na 19 ha, jak ŭ wyraksia polski asadnik rodam z Polšcy. U tym-ža falwarku jość biełarus, byŭšy polski žaŭnier, achwoтник, majućy 2½ hady słužby. Ale biełarusu henaha nadziełu nie dajuć.

Z USIAHO ŚWIETU.

Mižsajuznaja narada. U Londynie, jak Anhlia. wiedajem, ciapier adbywajecca narada sa-
juznych dziaŭ, što zwajawali niemcaŭ. Meta narady — zhawarycca z niemcami što da dalej-
šaj wypłaty kantrybucyi. Dahetul narada adbywałasja biaz niemcaŭ; niadaŭna zaprasili i ich da siabie. Niamieckaja delehacyja ŭžo pryjechała ŭ Londyn i ŭ asobnym memorjale prastawiła svoj pahlad na abhawarywanyja sprawy.

Dahawor z Sawietami. Niadaŭna, pašla duža doŭhich hutarak u Londynie, miž Sawietami i Anhlia padpisany dahawor. Dahawor hety, datyčacy pradusim spraŭ ekanamičnych, karysny dla abiedźwioch staron, a najbołš dla Sawietaŭ, bo jany atrymajuć ad Anhlui hrošy i ŭzmacujuć swaje sprawy.

Św. Stalica i Sawiety. Sproby parazumleńnia. Jak wiedajem, relihijnaje žyćcio katalikoŭ u Sawieckich Respublikach ciapier duža nienarmalnaje. Wot-ža Papieź ušciaż starajecca, kab niejaka dahawarycca z Sawietami što da praŭnaha tam pałažefnia katalickaha kaścioła. Niadaŭna papieski paślaniec na Niamiečcyne Pacelli ŭ Berlinie aź dwa razy adwiedaŭ sawieckaje pasolstwa, a tak-
ža pašla swajej pajezdki ŭ Rym i tam adwiedaŭ sawieckaha paśla. Jak u Berlinie, tak i ŭ Rymie Pacelli wioŭ hutarku z sawieckimi paślami što da parazumleńnia miž Papiežam i Sawietami.

Žjezd u sprawie Unii. Čechasławačcyňa. Niadaŭna ŭ českim horadzie Welehradzie, adbyŭsia usie-
świety žjezd u sprawie spałučeńa cerkwy i kaścioła. Na žjezdzie było 20 biskupaŭ. Ad biełarusau byli tam dwa studenty z Prahi: Klimowič i Stankiewič.

Niespakoj u Kłajpedzie. Partowy ho-
Litwa. rad Kłajpeda, letaš dałučany da Litwy, ma-
je mnoha žycharaŭ niemcaŭ, jakija चाहnuć za niemcaŭ i žadajuć, kab Kłajpeda naležyła da Prusaŭ. Apošnim časam niemcy tam byli ŭžo zarhanizawaŭšy paustańnie, ale litoŭskaja palicyja hetu arhanyzacyju wykryła i hetym niamiecki plan papsuła.



Z WILNI.

Chaciaž kab nie ŭdawiŭsia! U niadzielu 3 žniŭ-
nia siol. h. St. Hrabski, prawadyr polskich panaŭ, pračytaŭ lekciju ab nowych zakonach što da ŭżywalnaści ŭ publičnym žyćci niapolskaj mowy.

Padčas pryniaćcia ŭ Sojmie henyh zakonaŭ biełaruskija paśly, dakazwajućy, što jany blizu ničoha biełarusam nie dajuć, adnačasna zwaročwali ŭwahu, što ŭsio heta robicca tolki dla woka, dla zahranicy, jakoj Polšča duža baicca.

Wot-ža Hrabski zajawiŭ, što zakony henyja pryniaty tolki praz uwahu na zahranicu i dzieła społščańnia praz ich biełaruskaha, ukraińskaha i litoŭskaha narodu.

Karotka i jasna. Adnak treba wiedać, što ci ũdasca hety niahodny plan, bo pačaušy pawodle rady Hrabskaha hłytać biełarusau, ukraincau i litoŭcau možna ũdawicca — „co zadužo, to nie zdrowo“.

— „Wsio, kak pri hosudarie“. 31-ha lipnia siol. h. nowyja siabry prawasłaŭnaj kansystoryi świaščenniki: A. Sasnoŭski, W. Źdanoŭ i B. Nowočadoŭ u kabinecie Delehata Uradu uračysta prysiahnuli na wiernaść Polšcy i biez zaściarohaŭ padpisali deklaracyju ab pryznaŭni aŭtokiefalii cerkwy ũ Polšcy.

Ci-ż nie dalejšy praciah carapaklonstwa ũ inšaj formie?!

— **Ci pamoža što?** „Dzien. Wil.“ 6.VIII siol. h. piša: „Prawasłaŭnych Duchoŭnych Seminaryjaŭ u Polšcy jość dźwie: u Kremiancy, stararasiejskaha (carskaha) kroju i ũ Wilni kroju sučasna, abapiortaha na hruncie pažadaniŭ polskaści.

U siol. 1924-25 školnym hodzie ũ Wilenskaj Seminaryi ũwodzicca mowa polskaja, jak wykładowaja.

Pačynalnikam pierachodu na polskuju mowu jak wykładowuju jość archim. Pilip Morozoŭ, dahetul rektar Seminaryi. Čaławiek jon enerhičny i staić na hruncie polskaj dziaŭaŭnaści. Tymčasam ciapier, kali adbywajecca pierarobka Seminaryi ũ duchu polskim, rektar hetaj-ža Seminaryi biskupam zwolnieny z pasady rektara“...

Ad siabie dadadziom, što niama biady, lohka znojdzicie druhoha takoha Morozowa, abo i hetaha sabie zatrymajecie, ale ci ũsio heta što wam pamoža?!

— **Strajk.** Blizu 200 rabotnikaŭ, pracujučych pry budowie wajskowych składaŭ amunicyjnych, pierarwała pracu. Pryčyna strajku — žadaniŭ padwyżki płaty.

— **Nie ašukajucca.** U Wialejskim paw. u wa ũsich hminach na polskija školy nie chapaje ad 2 da 9 tysiać zł. Dziela pakryćcia hetaha niedachwatu miż inšym dumajuć žwiarnucca da biełaruskaj ludnaści z adozwaj, kab dawali achwiary na polskija školy.

Nie ašukajucca!



USIAČYNA.

Žart.

Bywały čaławiek. — Wiedajecie, bratočki, jość u Niamieččynie adzin wučony. Wydumaŭ jon takuju štuku: biareć dźwie ptuški roznaha hatunku, woś naprykład kurapatu i kurycu — samca i samku, łučyć ich u wadnu siamju i rodziacca z ich husianiaty!

Jurka. — A ja chacieŭ-by zapytacca: a kali-by jon złučyŭ abiedźwie kurapaty, ci tahdy narodziacca z ich husianiatki?

Bywały čaławiek. — Nie, ničoha nia wychodzić.

Jurka. — Dyk durny twój niamiecki wučony! Woś ja znaju takuju štuku, što bačka i matka byli aboje biełarusy, a syn ich palak.

Bywały čaławiek. — Nu heta to štuka: ani ũ Niamieččynie, ani ũ Francyi hetaha nia bywajeć!

Wincuk Adważny.

PRYKAZKI.

1. Najeŭsia pup krup, to i pić zachacieŭ.
2. Nia pomnić karowa zimy, dačakaŭšy leta.

ZAHADKI.

1. Jak lażyć, to maŭčyć, a jak woźmieš u ruki, to płaća.
2. Kocicca klubočak, za klubočkam miašoček, a za miašočkam pałačka.

Razhadki z Nr. 20.

1. Piatuch.
2. Jabłyk.



Naša Pošta.

K. Swajaku: Wieršy Wašy atrymali. Nadrukujem.
W. Sumnamu: Wierš Waš atrymali. Pastarajem-sia nadrukazać.

J. Sakowiču: Za adrasy padziaka. Prysyłaćcie bolš. Pišycie, što ũ Was čutna.

Z. Siamašku: 2 zł. atrymali. Dziakujem.

D. Anišku: 2 zł. 50 hr. atrymali. Dziakujem. „Krynicu“ pasyłać.

W. Twardomskamu ũ Plisie: Piśmo Waša atrymali. Pastarajem-sia wykarystać.

W. Adważnamu: Atrymali ũsio. Nadrukujem.

Antosiu z Lepla: Atrymali ũsio.

Paznanskamu Wałačuzie: Atrymali. Skarystajem,
Fr. Źwirku z Buciśak: Wašy wiestki ab napa-dzie na Wiśniewa spoźnieny. Pišycie, što ũ Was bolš čuwać.

Uł. Kaladzie: 60 hr. atrymali. „Krynicu“ pasy-łać.

Maksimu Maścierku: „Krynicu“ Wam pasyła-jem. Drenna toje adnak, što Wy zamiest pošty pakaza-li ũ swaim adrasie hminu.

J. Siemaku ũ Francyi: Prośbu Wašu spaŭnia-jem, „Krynicu“ pasyłać. Pašyrajcie rodnaje słowa!

S. Hrynkiewiču: Piśmo Waša atrymali. Za ad-rasy dziakujem, pawodle ich „Krynicu“ pasyłać.

Ksiandzu Probašču P.: 10 miljonaŭ na „Kryni-cu“ atrymali, Duža Wam dziakujem.

Ant. Zora: 2 zł. atrymali. „Krynicu“ pasyłać. Čytajcie sami i druhim dawajcie.

Wincentu Batury: Na Wašu prośbu „Krynicu“ Wam pasyłać.

W. Krakotku: „Krynicu“ Wam pasyłać. Pašy-rajcie.

St. Lipinskamu: 1 zł. 60 hr. atrymali. „Kryni-cu“ pasyłać.

A. Uhliku: 1 zł. atrymali. „Krynicu“ pasyłać.

